NBP
Narodowy Bank Polski

Elementarz domowego budżetu

ODC. 9. U jak umowa

WIELE OSÓB NIE CZYTA UMÓW ZAWIERANYCH Z INSTYTUCJAMI FINANSOWYMI. TO BŁĄD, KTÓRY SŁONO MOŻE NAS KOSZTOWAĆ

Twój podpis może być wart majątek

Mają jedną, a czasem kilka stron najczęściej zapisanych drobnym druczkiem. Chodzi o umowy. I zwykle po przeczytaniu zaledwie kilku pierwszych paragrafów, zniechęceni prawniczym językiem odkładamy je na bok. A to wielki błąd. Czy to korzystając z oferty banku czy to parabanku, firmy telekomunikacyjnej, towarzystwa ubezpieczeniowego, biura podróży czy jakiejkolwiek innej firmy – zawsze trzeba czytać dokumenty, które z nimi podpisujemy. To właśnie tam określone są warunki, na których pożyczamy pieniądze, kupujemy dany produkt czy usługę. Tam zapisane są nasze obowiązki, ale i prawa.

Ile razy, skuszony reklamą, albo namówiony przez przedstawiciela danej firmy, "w ciemno" kupiłeś jakiś produkt? I nie raz potem gorzko tego żałowałeś. Bo okazuje się, że nie wszystko było tak, jak nam obiecywano.

Weźmy choćby szybkie kredyty tzw. chwilówki oferowane przez firmy pożyczkowe. W reklamach, na ulotkach czy w ogłoszeniach instytucje te zachwalają, że każdy ma szansę na pożyczkę dostępną w kilka minut, bez wysiłku, formalności czy badania zdolności kredytowej. Zbliża się sezon urlopowy i pewnie wiele osób, zachęconych reklamami takich szybkich i łatwych kredytów, zdecyduje się nich skorzystać.

Tego z reklamy się nie dowiesz

Reklama reklamą, a jak jest w rzeczywistości? To właśnie ostatnio sprawdził Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Okazało się, że 23 parabanki z 37 skontrolowanych wprowadzają klientów w błąd, nie podając w reklamach np. informacji o kosztach kredytu czy innych opłatach. Zgodnie z prawem instytucja finansowa musi poinformować m.in. o stopie oprocentowania, kwocie pożyczki do spłaty, rzeczywistej rocznej stopie oprocentowania i wysokości rat. Tymczasem w zakwestionowanych reklamach znalazły się wyłącznie hasła: „tylko 5 zł dziennie dla kwoty 600 zł" lub „Weź kredyt za 0 proc. i spełnij swoje marzenia". Przedsiębiorcy nie podali obowiązkowych danych o innych opłatach.

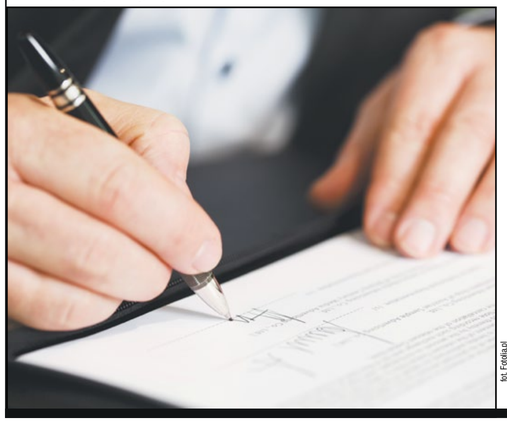

fot. Fotolia

To nie jedyny haczyk. Firmy informowały także o tym, że pożyczek udzielają „bez BIK" (Biura Informacji Kredytowej), sugerując bezwarunkowe udzielenie pożyczki, bez względu na sytuację finansową kredytobiorcy. Tymczasem ustawa o kredycie konsumenckim nakłada na każdego kredytodawcę obowiązek sprawdzania wiarygodności finansowej konsumentów.

Czytaj, czytaj i jeszcze raz czytaj

Reklama nie może wprowadzać w błąd, ale także nie można wyłącznie opierając się o zawarte w nich obietnice niskich rat lub oprocentowania decydować o zaciągnięciu pożyczki. Należy dokładnie przeanalizować ofertę, zwracając uwagę na wysokość rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania (RRSO), zawierającej informacje o oprocentowaniu nominalnym oraz wszystkich opłatach, takich jak prowizja czy ubezpieczenie. W praktyce okazuje się bowiem, że nawet najdroższa pożyczka bankowa będzie tańsza niż ta z parabanku. RRSO pożyczek w parabankach i firmach pożyczkowych sięga nawet kilkudziesięciu tysięcy procent! Pożyczanie w parabankach może więc nas słono kosztować. Obowiązkowo trzeba także przeczytać umowę, bo mogą się w niej znaleźć tzw. klauzule niedozwolone, które spowodują, że podpiszemy niekorzystny dla siebie dokument. W takim przypadku można odstąpić od umowy – w ciągu 10 dni od podpisania lub momentu poinformowania o takiej możliwości. Ale uwaga – oświadczenie o odstąpieniu należy złożyć nie później niż w ciągu 3 miesięcy od zawarcia umowy.

Nie tylko decydując się na pożyczkę z parabanku, trzeba czytać umowy. Zawsze podpisując taki dokument, trzeba zapoznać się z jego zapisami. Tylko w ten sposób możemy wiedzieć, jakie opłaty nas czekają, jakie mamy prawa i w jaki sposób z takiej umowy można się wycofać.

NA CO UWAŻAĆ ZACIĄGAJĄC POŻYCZKĘ:

1. Kiedy firma wymaga wpłacenia opłaty przygotowawczej za rozpatrzenie wniosku o udzielenie pożyczki. Chodzi o firmy lub osoby, które wymagają, abyśmy najpierw wpłacili pieniądze (czasem niewielkie, czasem większe), a dopiero potem dowiedzieli się, czy otrzymamy pożyczkę. Zdarzają się sytuacje, kiedy opłata przepada, a firma nie pożycza gotówki.

2. Zwróćmy uwagę na oprocentowanie oraz opłaty, również te za nieterminową spłatą lub odroczenie spłaty pożyczki. Dlaczego? Ponieważ różnice w ofertach są naprawdę kolosalne. Im trudniejsza jest nasza sytuacja finansowa (np. mamy złą historię kredytową w BIK, nie jesteśmy zatrudnieni, prowadzone jest przeciwko nam postępowanie komornicze), tym drożej będziemy pożyczać pieniądze i tym mniej bezpieczne będą oferty firm gotowych nam pożyczać. Należy je traktować wyłącznie jako ostatnią deskę ratunku w przypadku braku innych możliwości.

3. Uważajmy, kiedy pożyczamy poza bankami pod zastaw lub ustalając zabezpieczenie pożyczki. Naszą czujność powinny obudzić zapisy, które ustalają zabezpieczenie znacznie przekraczające wartość pożyczonej gotówki.

4. Jeśli nie rozumiemy zapisów umowy, po prostu jej nie podpisuj.

Źródło: zanim-podpiszesz.pl

CZY PRZED PODPISANIEM UMOWY DOTYCZĄCEJ POŻYCZKI LUB ZAINWESTOWANIA PIENIĘDZY CZYTA PAN/PANI ZAWARTE W NIEJ WARUNKI?

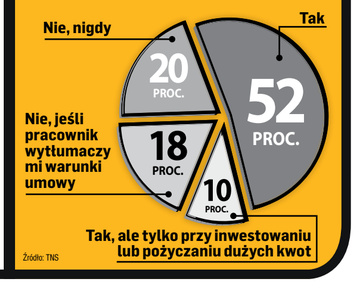

Źródło: TNS

Niekorzystna umowa? Możesz się z niej wycofać

NIE RYZYKUJ

Umowa to podstawa. Czasem jednak nie wystarczy ją przeczytać. Przy skomplikowanych zapisach, zwłaszcza tych wiążących się ze zobowiązaniami – np. zawieranych z bankiem, firmą ubezpieczeniową, warto skonsultować się ze specjalistami. Gdy podpiszesz umowę – to jeszcze nie koniec świata. Możesz się z niej wycofać

Na pewno nie podpisujmy dokumentów pod naciskiem. Najlepiej wziąć je do domu i na spokojnie przeczytać. Jeśli w umowie znajdują się odwołania do regulaminów czy ogólnych warunków umowy, powinniśmy dostać i te zapisy, tak byśmy, przed podpisaniem mogli się z nimi zapoznać.

Jeśli jednak jakiekolwiek zapisy są dla nas niezrozumiałe, o pomoc należy poprosić pracownika instytucji, który nam przedstawia umowę. Oprócz tego, w razie wątpliwości można szukać porady w Federacji Konsumentów lub u powiatowych rzeczników konsumentów.

Gdy zapoznamy się już z zapisami umowy i ją skonsultujemy, warto jeszcze daną ofertę porównać z innymi dostępnymi na rynku. A także próbować się targować. Negocjować możemy warunki, na jakich zostanie nam udzielony kredyt, np. wysokość marży czy oprocentowanie.

Nie zawsze jednak umowa musi mieć pisemny charakter. Zdarza się, że np. w przypadku prac budowlanych z firmą remontową nie podpisuje się dokumentu. Umowa ustna jest tak samo ważna jak umowa pisemna, chyba że przepisy prawa wymagały w danym przypadku zawarcia umowy na piśmie i dodatkowo przewidziały warunek nieważności, gdy ten obowiązek nie zostanie spełniony.

Co zrobić w sytuacji, gdy zawrzemy umowę, ale po jakimś czasie chcielibyśmy od niej odstąpić? Jest to możliwe, ale tylko za zgodą drugiej strony. Od tej zasady są jednak wyjątki.

W ciągu 10 dni możemy się wycofać od umowy zawartej na odległość (np. przez internet) lub zawartej poza lokalem przedsiębiorstwa (np. w przypadku handlu obwoźnego). 14 dni mamy na rezygnację z kredytu konsumenckiego bez ponoszenia jakichkolwiek kosztów. A co w sytuacji, gdy został on już nam wypłacony? Wtedy trzeba zwrócić wszystkie pieniądze, jakie pożyczyliśmy.

W przypadku umów ubezpieczeniowych okres, w którym możemy wycofać się z umowy wynosi 30 dni (pod warunkiem, że umowa ubezpieczeniowa nie została zawarta na dłuższy okres niż 6 miesięcy). Należy jednak pamiętać, że czas jest naliczany od momentu podpisania umowy.

SPÓR Z BANKIEM? SĄD TO OSTATECZNOŚĆ

Chcesz wycofać się z umowy? Przez niekorzystne zapisy straciłeś pieniądze? Instytucja nie wywiązała się ze swoich zobowiązań? Zobacz, gdzie możesz szukać pomocy

Sąd Polubowny Komisji Nadzoru Finansowego
Tu rozstrzygane są sprawy między instytucjami finansowymi podlegającymi nadzorowi KNF (czyli np. bankami) a ich klientami. Przed Sądem Polubownym rozpatrywane są sprawy, których wartość przedmiotu sporu, co do zasady, przekracza 500 zł. Są dwie drogi polubownego rozwiązywania sporów: mediacyjne (jeśli zakończy się niepowodzeniem, sprawą może wtedy zająć się Sąd Polubowny KNF) i arbitrażowe. Opłata za mediacje wynosi 100–250 zł (w zależności od wartości sporu), arbitrażu – 250 zł (w przypadku, gdy stroną jest konsument).

Więcej informacji na stronie:
www.knf.gov.pl/regulacje/Sad_Polubowny/

Sąd Polubowny
przy Komisji Nadzoru Finansowego
pl. Powstańców Warszawy 1
00-030 Warszawa
tel: 22 26 24 054 lub
e-mail: sad.polubowny@knf.gov.pl

Przy Urzędzie Komisji Nadzoru Finansowego działa również bezpłatna infolinia 800 290 479. Pod tym numerem można uzyskać informację, czy dany podmiot jest nadzorowany przez KNF.

Federacja Konsumentów
Organizacja, której głównym celem jest ochrona indywidualnego konsumenta w Polsce. Obejmuje swoim zasięgiem całe terytorium Polski. Tu można przyjść, by skonsultować treść zawieranych umów czy też poradzić się, w jaki sposób wycofać się z niekorzystnej umowy.

Więcej informacji:
www.federacja-konsumentow.org.pl/
adres terenowych oddziałów
Federacji konsumentów:
www.federacjakonsumentow.org.pl/topics.php?top=19

Rada Krajowa
Federacji Konsumentów
Al. Jerozolimskie 47 lokal 8
00-697 Warszawa
tel. 22 827-11-73

Arbiter Bankowy
Działa przy Związku Banków Polskich. Przedmiotem postępowania przed Arbitrem Bankowym może być każdy spór dotyczący roszczeń pieniężnych z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania przez bank czynności bankowych lub innych czynności na rzecz konsumenta, którego wartość nie przekracza 8 tysięcy złotych, przy czym należy podkreślić, że chodzi o wartość przedmiotu sporu, a nie o wartość umowy. Aby można było złożyć wniosek musi zostać wyczerpane postępowanie reklamacyjne w banku. Następnie należy uiścić opłatę w wysokości 50 zł i złożyć wniosek – może być sporządzony odręcznie. Należy w nim wskazać pozwany bank, wartość przedmiotu sporu, krótko uzasadnić roszczenie, a także dołączyć dokument potwierdzający zakończenie postępowania reklamacyjnego w banku bądź złożyć oświadczenie, że bank nie odpowiedział w terminie 30 dni na skargę.

Więcej informacji:
www.zbp.pl, zakładka:
dla klientów – arbiter bankowy

Bankowy Arbitraż Konsumencki
ul. Kruczkowskiego 8
00-380 Warszawa
telefon 22 48 68 400

KRZYŻÓWKA

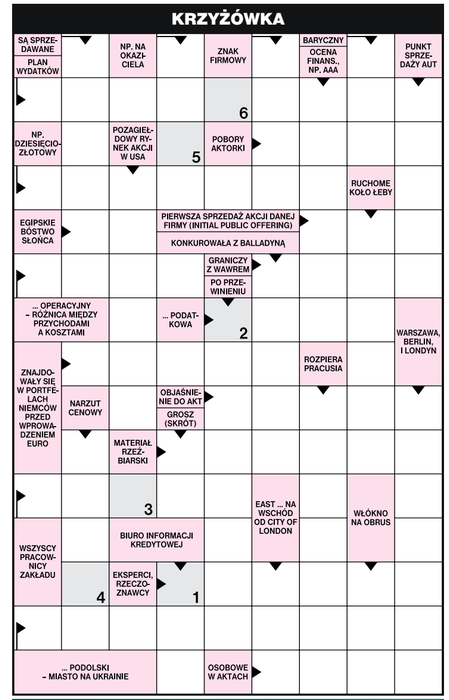

Rozwiązanie krzyżówki

1	2	3	4	5	6

Rozwiązanie krzyżówki nr 8 z 12.06.2013 r. Hasło: WYDATKI
Laureat: STANISŁAW WOJTOWICZ, SWINOUJSCIE

Nagrodą jest karta podarunkowa do sieci sklepów EURO RTV AGD o wartości 100 zł

Rozwiązanie krzyżówki wyślij SMS-em na numer 72150, w treści wpisując: F1.NBP9.hasło krzyzowki.imie.nazwisko.adres
Nie używaj polskich znaków. Koszt jednego SMS-a to 2 zł netto (2,46 zł brutto). Termin nadsyłania zgłoszeń do tego numeru – 22.06.2013 r. włącznie. Nazwisko zwycięzcy dzisiejszej krzyżówki zostanie opublikowane 26.06.2013 r. na stronie internetowej www.FAKT.pl
Nadesłanie rozwiązania SMS-em oznacza zgodę na publikację danych, czyli imienia, nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Pełny regulamin do wglądu w redakcji FAKTU.
UWAGA! Spośród osób, które nadeślą prawidłowe odpowiedzi na wszystkie 9 krzyżówek, rozlosujemy nagrodę główną – kartę podarunkową o wartości 1000 zł na zakupy w sklepie EURO RTV AGD.

NE EX DOLO SUO LUCRENTUR – Żeby nie bogacić się podstępem

rys. Piotr Kakiet